Cena numeru 15 groszy

Dziś 8 stron. Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 11 LUTEGO 1935 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 41

HITLER CHORY

Cierpi on na zapalenie gardła i udał się do swej posiadłości celem przeprowadzenia kuracji

Niemcy zawierają przyjaźń z Japonją, natomiast odsuwają się od Sowietów. — Odpowiedź Hitlera na propozycje londyńskie

Paryż, 10 lutego.

Korespondent berliński Havasa donosi, że rząd niemiecki przygotowuje odpowiedź na propozycje angielsko-francuskie. Nota będzie wykończona w ciągu przyszłego tygodnia. Kanclerz Hitler udał się do Bersfesgaben w Bawarji, jak się zdaje, z

ZAPALENIEM GARDŁA,

które cierpi już dość dawno.

Podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych von Buelow również wyjechał na urlop. Posterunek opuścił on dopiero wówczas, gdy odpowiedź niemiecka była już w zasadzie ustalona.

Redakcja ostateczna tej odpowiedzi powierzona została odpowiednim urzędnikom ministerstwa i będzie przedstawiona do aprobaty kanclerzowi Hitlerowi. Istnieją poważne powody, aby sądzić, że

ODPOWIEDŹ NIEMIECKA BĘDZIE POZYTYWNA

utrzymana w tonie przyjacielskim. Rząd Rzeszy niewątpliwie zgodzi się w zasadzie na przyjęcie paktów londyńskich, jako podstawy swobodnych rokowań, wszczętych na zasadzie równości. Rząd niemiecki podkreśli, że w rokowaniach tych Niemcy są partnerem pertraktującym na tej samej stopie, co i inne mocarstwo.

Na pierwszym planie znajdzie się niewątpliwie sprawa

KONWENCJI O ZBROJENIACH,

gdyż w kołach niemieckich stale podkreślano, że jest to punkt wyjścia. Rząd niemiecki pozatem ze względów taktyki oportunistycznej wystrzegać się będzie na początku rokowań wysuwania zasadniczych zastrzeżeń, mogących utrudnić uruchomienie całej akcji dyplomatycznej, której podstawy zostały ustalone w Londynie. Wiadomo jednak, że Niemcy są przychylnie usposobione do paktu lotniczego, a to głównie spowodu jego symbolicznego znaczenia w oczach kierowników Rzeszy pakt ten pociąga za sobą

UZNANIE RÓWNOŚCI PARTNERA.

Stanowisko Rzeszy w sprawie paktu naddunajskiego jest mniej określone. Wiadomo, że rząd niemiecki domagał się bliższych wyjaśnień w sprawie znaczenia pewnych zobowiązań w pakcie tym przewidzianych.

Natomiast wydaje się mało prawdopodobnem, aby koła rządowe Niemiec porzuciły ujawniany dotychczas stale wrogi stosunek do paktu wschodniego. Niemcy absolutnie nie chcą mówić o traktacie wzajemnej pomocy z Rosją Sowiecką, bez względu na formę, jaką traktat ten mógłby przejąć.

Niemcy, jak oświadczają w kołach rządowych,

NIE POSIADAJĄ WSPÓLNEJ GRANICY Z SOWIETAMI.

Terytorjum sowieckie leży na dwuch kontynentach. Wszelki więc bliższy związek z Sowietami naraziłby Niemcy na ryzyko sporów tam, gdzie interes Niemiec bynajmniej nie wchodzi w grę.

Prawdopodobnem jest również, że tego rodzaju ustosunkowanie się do paktu wschodniego odgrywa pewną rolę, **także nowa polityka niemiecko-polska i przyjaźń niemiecko-japońska.**

Ponadto od 8 dni prasa niemiecka **wzmocniła swoje ataki przeciw Rosji Sowieckiej. Dzienniki usiłują wykazać, że ustrój sowiecki znajduje się w pełnym rozkładzie a jednocześnie zbrojenia sowieckie stanowią poważne niebezpieczeństwo dla pokoju.**

Oświadczenie Goeringa

o możliwości powrotu Niemiec do Genewy

Berlin, 10 lutego.

(PAT) Premjer pruski Goering, przemawiając w sobotę na meetingu w Dreznie oświadczył m. in.: Chcemy pokoju, ale świat musi wiedzieć, że jesteśmy dość silni, aby go utrzymać sobie o własnych siłach. Bez kompromisu szliśmy drogą, która wiedzie do równouprawnienia narodu niemieckiego. Niemcy nie poto opuściły Genewę, aby przyjmować obecnie stamtąd rozkazy. Gotowi jesteśmy uczynić wszystko dla zabezpieczenia pokoju europejskiego, lecz na pierwszem miejscu stoi pokój naszego własnego narodu.

Starcia w Zagł. Saary

pomiędzy hitlerowcami a separatystami

Saarbruecken, 9 lutego.

(Pat). W jednej z restauracyj doszło wczoraj wieczorem do starcia pomiędzy kilku młodymi ludźmi zdaje się hitlerowcami a przywódcami separatystów. B. kierownik biura plebiscytowego jednolitego frontu komunista Hoste ciężko zranił strzałem rewolwerowym jednego z tych młodych ludzi. Hoste został aresztowany.

30 wspólników Stawiskiego

stanie wkrótce przed sądem

Paryż, 10 lutego.

(PAT) Sędzia śledczy zakończył dochodzenie w kilku sprawach, związanych z aferą Stawiskiego i przesłał akta prokuratorowi z **wnioskiem o pociągnięcie do odpowiedzialności 30 osób za oszustwa, nadużycie zaufania i sprzeniewierzenie grosza publicznego.** Chodzi tu o sprawy zakładu zastawniczego w Bayonne, takiego samego zakładu w Orleanie, wreszcie zakładów Alexa. Niezakończonych jest jeszcze kilka innych spraw, a m. in. afera kasy autonomicznej do finansowania wielkich robót.

Spośród oskarżonych 30 osób przebywają w więzieniu deputowani: Bonnaure i Garat, redaktorzy Dubarry, Darius, adwokat Gibaud-Ribaud, żona oszusta Arlette Simon, Cohen, Romagnino, Tissier, Desbrosses, Faraulle i Digoin. Reszta odpowiadać będzie z wolnej stopy. Trzech oskarżonych zmarło: są to Stawiski, Maingaurd i Blanchard.

Katastrofy w kopalniach

12 górników straciło życie

Akwizgram, 9 lutego.

(Pat) Wskutek powodzi woda wdarła się do kopalni „Lauweg" pod Rohl... Na 8 robotników znajdujących się wówczas w miejscu wypadku zdołał uratować się tylko jeden.

**

Tokio, 9 lutego.

(Pat). W jednej z kopalń w prowincji ...raki nastąpił wybuch, który zasypał 16 górników. Uratowano tylko ... Pozostali ponieśli śmierć.

**

Londyn, 9 lutego.

(Pat). W kopalni węgla Wolley w pobliżu Barnsley nastąpił wybuch, skutkiem którego 9 górników odniosło ciężkie poparzenia.

Tarcia w stronnictwie rządowem na Węgrzech

Budapeszt, 9 lutego.

(Pat). Agencja węgierska donosi, iż ...raj Rethlen, Gömbös i Horthy odbyli wspólną konferencję, na której wszelkie tarcia w stronnictwie rządowem zostały usunięte. Kierunek polityki rządu pozostaje bez zmiany.

Nowa katastrofa kolejowa w Sowietach

18 osób zabitych

Moskwa, 10 lutego.

(PAT) **Na linji kolejowej riazańsko-uralskiej nastąpiło zderzenie pociągu osobowego z towarowym. 18 osób zostało zabitych, a 9 odniosło ciężkie rany.**

Moskwa, 10 lutego.

(PAT) Katastrofa kolejowa na linji riazańsko-uralskiej, w której zginęło 18 osób, wydarzyła się w pobliżu Saratowa. Dwie lokomotywy i kilka wagonów zostały rozbite doszczętnie i tworzą bezkształtną masę. Dwa wagony stanęły w płomieniach. Naczelnik stacji pociągnięty został do odpowiedzialności za karygodne niedbalstwo.

Abisyńczycy zaatakowali oddział włoski

5 włochów zabitych, 6 rannych

Rzym, 9 lutego.

(Pat). Ogłoszono tu komunikat, donoszący, że 29 stycznia b. r. grupa uzbrojonych abisyńczyków zaatakowała oddział włoski w Al-Dub na południe od Ualual. Wwyniku starcia po stronie włoskiej padło 5 zabitych i 6 rannych. Straty abisyńczyków są znacznie większe. Poselstwo włoskie w Addis-Bbeba otrzymało instrukcje, aby zaprotestować u rządu abisyńskiego.

Napad na przywódcę niemiecko-narodowych w Gdańsku

Gdańsk, 9 lutego.

(Pat). Przywódca stronnictwa niemiecko - narodowego w Gdańsku adwokat Weise napadnięty został na ulicy przez nieznanego sprawcę, który ranił go poważnie w głowę i skaleczył mu ramię.

Śnieg w Jugosławji uniemożliwia komunikację kolejową

Białogród, 10 lutego.

(PAT) Śnieg, który pada od 48 godzin spowodował w niektórych rejonach Jugosławji przerwę w ruchu kolejowym. Dzienniki donoszą, że na linji Zagrzeb—Split pomiędzy stacjami Graczac i Knin wskutek wielkich zasp śnieżnych pociągi przestały zupełnie kursować. Na linji Paraczin—Zajeczan utknął w śniegach pociąg towarowy.

Niemiecko-francuskie rokowania handlowe

Berlin, 9 lutego.

(Pat). Prowadzone tu rokowania gospodarcze niemiecko - francuskie zostały zakończone. Zgodnie z planem dalsze rokowania odbędą się w Paryżu.

Manifestacje ugrupowań lewicowych w Paryżu

Przed połączeniem trzech ugrupowań socjalistycznych we Francji

Paryż, 10 lutego.

(PAT) **Manifestacje ugrupowań lewicowych na Pl. Republiki miały przebieg spokojny. O godz. 16-ej delegacja grupy parlamentarnej partji socjalistycznej S. F. I. O. złożyła wieniec u stóp pomnika.** Manifestacje zakończyły się około godz. 18-ej. Prefektura policji oblicza liczbę defilujących przed pomnikiem na 30 tysięcy osób. U stóp pomnika złożono 500 wieńców.

⁂

Paryż, 10 lutego.

(PAT) Doroczny kongres francuskiej partji socjalistycznej zakończył obecnie swoje obrady uchwaleniem obszernej rezolucji, zawierającej dyrektywy dla komisji administracyjnej oraz określającej stanowisko partji wobec bieżących zagadnień politycznych. **Postanowiono dążyć do stworzenia frontu republikańskiego i socjalistycznego, któryby starałby się o urzeczywistnienie pewnego konkretnego planu.** W związku z tem udzielono komisji administracyjnej pełnomocnictwa do kontynuowania kroków, zmierzających do stworzenia z dotychczasowych trzech partyj, a mianowicie partji socjalistycznej Francji (neo-socjalistów), partji republikańsko-socjalistycznej i francuskiej partji socjalistycznej — jednej organizacji partyjnej. Zebranie postanowiło również przyjąć plan stanów generalnych pracy, który powinien być uzupełniony planem organizacji politycznej państwa demokratycznego i planem rolnym. **Francuska partja socjalistyczna domaga się uzdrowienia stosunków politycznych i moralnych, organizacji życia gospodarczego i prowadzenia konstruktywnej polityki pokoju przez ogólne ograniczenie zbrojeń i zawarcie paktów gwarancyjnych, pozostających w ramach Ligi Narodów.** Partja wypowiedziała się wreszcie za rządowym projektem poro zumień przemysłowych i rolnych, realizowanych pod kontrolą państwa pod warunkiem jednak, że nie wzmocnią one kapitalistycznych monopolów i że zostanie wprowadzony 40-godzinny tydzień pracy oraz zbi owe kontrakty.

Gwałtowne zbrojenia Japonji

Tokio nie myśli o zawarciu paktu o nieagresji z Sowietami—oświadczył min. Hajaszi

Tokio, 9 lutego.

(Pat). Japoński minister wojny Hajaszi przedstawił na naradzie ministrów projekt przyznania na potrzeby armji japońskiej nowych dodatkowych kredytów w wysokości 200 miljonów jen. Japońskie koła polityczne są zdania, że zwiększenie kredytów wojskowych wywoła jeszcze większe zbrojenia związku Sowieckiego.

Tokio, 9 lutego.

(Pat). Rada ministrów ma zająć się w przyszłym tygodniu załatwieniem formalności, związanych w wystąpieniem Japonji z Ligi Narodów. Wystąpienie to nastąpi ściśle w oznaczonym oficjalnie terminie, t. j. w dniu 27 marca r. b. Rząd japoński w sprawie tej nie będzie składał żadnych oświadczeń, a zawiadomi tylko generalny sekretarjat Ligi o dokonanem wystąpieniu.

Tokio, 9 lutego.

(Pat). Minister spraw zagranicznych przemawiając na posiedzeniu komisji finansowej sejmu, oświadczył, że **sprawa wznowienia rokowań na temat japońsko - sowieckiego paktu o nieagresji, nie jest aktualna.** Rząd japoński nie ma zamiaru prowadzić tego rodzaju rokowań.

Następnie minister oświadczył, że rokowania w sprawie kolei wschodniochińskiej są na ukończeniu, a podpisanie odnośnego układu nastąpi za 4—6 tygodni w Tokio.

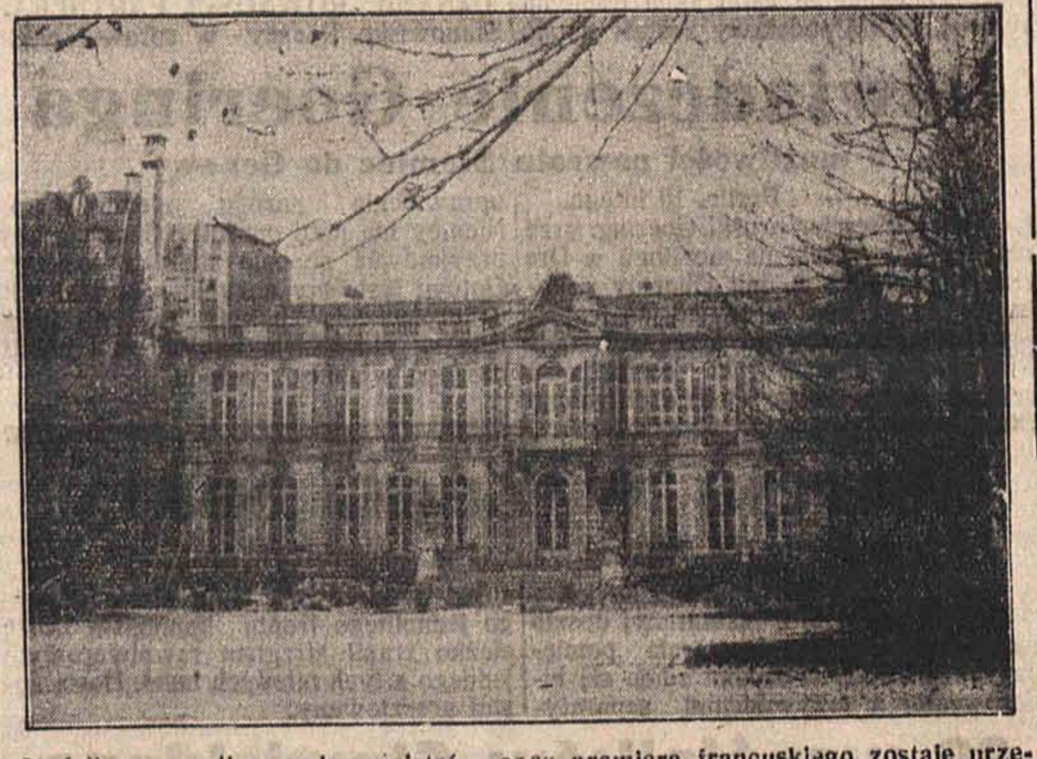
⁂

Szanghaj, 9 lutego.

(Pat). Agencja japońska Rengo donosi, że obecnie toczą się w prowincji Kiangsi krwawe walki pomiędzy chińskiemi bandami komunistycznemi a chińskiemi wojskami rządowemi. **Straty po obu stronach wynoszą 3 tysiące zabitych i kilka tysięcy rannych. Walki toczą się ze zmiennem szczęściem.**



Nowy pałac premjera francuskiego



Siedziba prezydjum rady ministrów oraz premjera francuskiego zostaje przeniesiona do nowego pałacu, który nosi nazwę „Hotel Matignon". Na zdjęciu widzimy fronton tego pałacu.

Uroczysty obchód w Gdyni

z okazji 15-lecia dojścia wojsk polskich do morza

Gdynia, 9 lutego.

(Pat). Dziś, w dniu wielkiej rocznicy 15-lecia odzyskania morza, odbył się tu uroczysty obchód, który rozpoczął się nabożeństwem w kościele Serca Jezusowego, celebrowanym przez ks. biskupa sufragana Dominika w asyście licznego duchowieństwa.

O godz. 12-ej odbyła się w „Morkiem Oku" akademja, którą zagaił przemówieniem o znaczeniu władania morzem i kształcenia społeczeństwa w tym kierunku delegat ligi morskiej.

Komisarz rządu zwrócił się do gościa włoskiego hr. Cittadiniego, któremu podziękował za dar m. Littorji ofiarowany Gdyni w postaci pięknego onyksu z góry Circeo, a wręczony przez naczelnika wydziału M. S. Z. p. Wdziękońskiego. Mówca przeprowadził analizę pomiędzy wielkiemi poczynaniami woli wodzów narodów — Marszałka J. Piłsuskiego i Il Duce Benito Mussoliniego, którzy budując na piaskach i błotach Gdynię i Littorję, stworzyli wielkie ośrodki, spełniające nakreślone im zadania, każdy na swoim odcinku.

W odpowiedzi zabrał głos hr. Cittadini, który w dłuższem przemówieniu scharakteryzował znaczenie wymiany darów pomiędzy Gdynią a Litorją, jako symbole przyjaźni, zadzierzgniętej między obu krajami.

Samochody pod kołami pociągów

Dwie straszne katastrofy w Niemczech

Berlin, 9 lutego.

(Pat). Dziś wydarzyła się w pobliżu stacji Wildberg katastrofa kolejowa. Samochód, przejeżdżający przez tor kolejowy dostał się pod koła nadjeżdżającego pociągu osobowego. **Kierowca poniósł śmierć na miejscu. Lokomotywa jest tak poważnie uszkodzona, że trzeba było sprowadzić parowóz zapasowy, który dojechał do następnej stacji z opóźnieniem 40 min.**

Podobny wypadek wydarzył się pod Dreznem, gdzie również pociąg osobowy najechał na otwartym przejeździe na samochód, wiozący 4 osoby. Dwuch pasażerów odniosło ciężkie obrażenia, dwuch zaś lżejsze.

Poseł niemiecki w Rumunji

popadł w niełaskę hitlerowców

Paryż, 9 lutego.

(Pat). Agencja Havasa donosi z B kareszlu, że poseł niemiecki w Bukareszcie Dehn Schmidt został odwoła ze swego stanowiska po dwumiesięcznem urzędowaniu, co wywołało pe ną sensację w kołach dyplomaty nych. Przypuszczają, że odwoła Dehn Schmidta jest rezultatem niełas w jaką popadł ostatnio u decydując czynników partji narodowo - soc stycznej.

Likwidacja ruchu

rewolucyjnego w Meksyku

Montere (Meksyk), 9 lutego.

(Pat). Władze wojskowe zatrzym 2 kobiety i 9 mężczyzn, podejrzany udział w ruchu rewolucyjnym. tem wykryto w mieście znaczną materjałów wybuchowych, przezna nych do fabrykacji bomb, oraz s rewolucyjnych ulotek propagandow podpisanych przez gen. Bablo Gonz przebywającego obecnie w stanie xas (Stany Zjednoczone).

Wielka powódź

w środkowej Azji

Moskwa, 9 lutego.

(Pat). Spowodu wylewu rzeki A Darji w Azji Środkowej nastąpiła w ka powódź. Lody uszkodziły 20 ków. Szereg wsi stoi pod wodą. umacnianiu brzegów zajętych jest ludzi.

⁂

Moskwa, 9 lut.

(Pat). Z Baku donoszą, że panują silne upały. Nad brzegiem morza pijskiego temperatura wynosiła w wczorajszym 25 stopni powyżej według Celsjusza.

Wyrok w procesie Hauptmana

zapadnie jutro

Plemington, 9 lutego.

(Pat). W dniu wczorajszym sąd kończył przesłuchiwanie świad Ostatnia zeznawała teściowa płk. L bergha. Ogółem sąd przesłuchał świadków oskarżenia i 53 świa obrony. W poniedziałek rozpoczną mowy prokuratora i obrońców. rok spodziewany jest we wtorek.

Simon powrócił do Londynu

Londyn, 10 lutego.

(PAT) Przybył tu wczoraj z P ża Sir John Simon.

Epidemja grypy we Francji

szerzy się nadal w gwałtownem tempie

Paryż, 10 lutego.

(PAT) **Epidemja grypy szerzy się w dalszym ciągu. Szczególnie wielką liczbę zachorowań notują w garnizonach wojskowych i to zarówno w Paryżu jak i na prowincji. W garnizonie paryskim było w szpitalach wojskowych 8 wypadków śmierci. W Augouleme na 2400 żołnierzy choruje 720. Zanotowano tam dotychczas 7 wypadków śmiertelnych. Grypa szerzy się wnież w wielu szkołach.**

W Chatelleraut w szkole śred na 400 uczniów zachorowało 140, w tek czego szkoła została zamknięta okres jednego tygodnia. Silne mr panujące w całej Francji (w Paryżu nimum temperatury dochodzi do st.) sprzyjają szerzeniu się grypy.

Mróz i śnieg w Hiszpanji

Pod ciężarem śniegu walą się gmachy fabryk

Madryt, 9 lutego.

(Pat). Po kilku cieplejszych dniach Hiszpanję nawiedziła znów fala mrozów. W niektórych miejscowościach temperatura wynosi 12 stopni poniżej zera. W okolicy Santander wyżej położone miejscowości pozbawione są częściowo komunikacji telefonicznej. W Reinose spadły tak wielkie śniegi, że mieszkańcy nie mogą dostać się do domu. W Tortosa podczas silnej zamieci śnieżnej zginęło dwuch wieśniaków.

⁂

Oviedo, 9 lutego.

(Pat). Pod ciężarem śniegu zawalił się dach jednego z pawilonów fabryki broni w Trubia, raniąc ciężko tr żołnierzy. Z tych samym przyczyn walił się dach walcowni, przyczem ko ranny został jeden robotnik. St w obu tych wypadkach sięgają 2 m nów pesetów.

Berlin, 9 lutego.

(Pat). W sobotę otwarta została w hamburskim „Domu Sztuki" wysta sztuki polskiej, obejmująca dzieła sztuki polskiej ost skie i drzeworyty sztuki polski niego okresu. Powszechną uwagę ca szczególnie kolekcja drzeworytów Władysława Skoczylasa.

15-lecie odzyskania morza

Uroczysty obchód w Łodzi

(v) W dniu wczorajszym Łódź uroczyście obchodziła piętnastoletnią rocznicę otrzymania dostępu do morza.

Wszystkie domy łódzkie udekorowane były flagami o barwach państwowych i L.O.P.P., zaś niektóre z gmachów państwowych były specjalnie udekorowane.

Uroczystość wczorajsza rozpoczęła się mszą w kościele garnizonowym przy ul. św. Jerzego. Na mszy obecni byli przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i wojskowych oraz oddziały poszczególnych organizacyj i delegacje stowarzyszeń, które wczesnym rankiem wyruszyły ze sztandarami do kościoła garnizonowego:

Po nabożeństwie, uformował się pochód, według wskazówek mistrza ceremonji płk. Haberlinga. **Pochód ruszył ulicami: św. Jerzego do 11 Listopada i następnie na Plac Wolności, gdzie przed wejściem do gmachu Zarządu Miasta ustawiona została specjalna trybuna dla przedstawicieli władz z p. wojewodą Hauke-Nowakiem, Komisarzem Rządowym Wojewódzkim gen. Langnerem na czele.**

Organizacje ze sztandarami ustawiły się w ordynku wokół pomnika Tadeusza Kościuszki. Z balkonu magistratu łódzkiego wygłosił okolicznościowe przemówienie magister Fr. Janowski poczem nastąpiło uroczyste podniesienie bandery marynarki wojennej na maszcie, przez miejscowe koło Zw. marynarzy wojennych.

Zw. Marynarzy rezerwy złożył wieniec na tablicy pamiątkowej, wmurowanej w gmach Magistratu na pamiątkę dojścia wojsk polskich do morza.

Wieczorem, w kinach łódzkich odbyły się krótkie prelekcje wygłaszane przez członków koła akademickiego Zw Strzeleckiego.

Prezes N.T.A. dr. Hełczyński w Łodzi

Akcja na rzecz szkolnictwa polskiego zagranicą

W dniu wczorajszym wojewódzki komitet szkolnictwa polskiego zagranicą zorganizował w sali Filharmonji uroczystą akademję propagandową na rzecz szkolnictwa polskiego zagranicą. W związku z tem przybył do Łodzi na specjalne zaproszenie Komitetu prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego dr. Bronisław Hełczyński, który piastuje godność prezesa komitetu głównego F. S. P. Z. w Warszawie.

Na dworcu Łódź-Fabryczna powitali p. prezesa przedstawiciele władz państwowych, sądownictwa, samorządu i członkowie komitetu wojewódzkiego.

Na akademję, która rozpoczęła się o godz. 19.30 przybyli przedstawiciele władz państwowych z p. wojewodą Hauke-Nowakiem i wicewojewodą Potockim na czele, przedstawiciele wojska z gen. Langnerem na czele, przedstawiciela duchowieństwa z J. E. ks. biskupem Jasińskim na czele. Dalej kom. zarządu m. Łodzi inż. Wojewódzki, starosta łódzki dr. Wrona. kom. p. p. m. Łodzi Elseser-Niedzielski, przedstawiciel poszczególnych organizacyj, młodzież szkolna i t. d.

Po odegraniu hymnu narodowego, akademję zagaiła przewodniczaca komitetu dr. Pachucka, która zobrazowała dotychczasową działalność komitetu na terenie Łodzi i województwa, podkreślając ofiarność społeczeństwa polskiego na rzecz szkolnictwa polskiego zagranicą.

Skolei wygłosił bardzo ciekawy referat prezes Trybunału Administracyjnego dr. Hełczyński, który scharakteryzował położenie emigrantów polaków zagranicą i wskazał na konieczność wysiłku całego społeczeństwa na rzecz szkoły polskiej zagranicą. przez którą nie dopuszcza się do wynaradawiania młodzieży polskiej.

Ponowny protest robotników sezonowych

przeciwko metodom postępowania Str. Narodowego

(v) W dniu wczorajszym odbyło się ogólne zebranie robotników sezonowych w Łodzi, przy udziale przedstawicieli związków zawodowych „Praca" ZZZ i związków robotników miejskich ZZP.

Tematem obrad zebrania było stanowisko radnych frakcji narodowej na ostatniem posiedzenie Rady Miejskiej, których postępowanie może spowodować znaczne opóźnienie rozpoczęcia robót sezonowych w Łodzi, co w konsekwencji grozi również niemożnością przepracowania ustawowego czasokresu 26 tygodni i nieotrzymywania zasiłków w miesiącach zimowych.

Na zebraniu robotnicy zostali poinformowani o akcji wszczętej przez kierowników związkowych. którzy złożyli na ręce Pana Wojewody Hauke-Nowaka memorjał z prośbą o niedopuszczenie do opóźnienia robót publicznych. Jak wiadomo memorjał sezonowców został przez pana Wojewodę przyjęty przychylnie.

Odczytana została również, wydana onegdaj odezwa do robotników sezonowych w której 5 podpisanych związków robotniczych potępia surowo metody postępowania endecji.

Po przemówieniach i dłuższej dyskusji, **zebrani uchwalili jednogłośnie rezolucję, protestującą przeciwko metodom postępowania Obozu Narodowego w Łodzi, specjalnie w przedmiocie opóźnienia robót publicznych na terenie naszego miasta, oraz przeciwko taktyce dążącej do obniżenia poborów pracownikom miejskim.**

Rezolucja ta zostanie przesłana panu Wojewodzie i władzom ministerjalnym.

Postulaty kolejowe Łodzi

rozpatrzy specjalna komisja ministerstwa komunikacji, która przybędzie do naszego miasta

Jak się dowiadujemy, w bieżącym tygodniu przybywa do Łodzi delegacja ministerstwa komunikacji i warszawskiej dyrekcji kolei państwowych, która to delegacja w przyszły piątek, dnia 15 b. m. weźmie udział w specjalnie zwołanej konferencji w oddziale ruchu na dworcu Łódź-Fabryczna.

Konferencja ta zwołana została, celem omówienia postulatów Łodzi, których uwzględnienia sfery łódzkie domagają się w przyszłym letnim rozkładzie jazdy kolei państwowych.

W sprawie tej został już w swoim czasie złożony obszerny memorjał przez zarząd miasta Łodzi w ministerstwie komunikacji. Memorjał ten został zredagowany na podstawie materjału, nadesłanego, przez izby przemysłowo-handlową i rzemieślniczą, oraz związki przemysłowe, instytucje itp.

Naskutek właśnie tego memorjału ministerstwo komunikacji, chcąc pójść po linji postulatów Łodzi, zwołało na piątek będącą w mowie konferencję, przy udziale delegatów ministerstwa.

(p).

KRONIKA

Luty **11** Poniedziałek

Dziś Objawienie NMP.
Jutro Eulalji

Wschód słońca	7.00
Zachód słońca	16.40
Wschód księżyca	9.40
Zachód księżyca	1.31
Długość dnia	9.45
Przybyło dnia	1,52

Nasilenie grypy w Łodzi

słabnie z każdym dniem

(v) Wskutek ustbilizowania się mroźnych pogód, nasilenie grypy w Łodzi zaczyna się zmniejszać. Największe nasilenie grypy przypadło na począteg ubiegłego tygodnia, kiedy liczba chorych, według prowizorycznych obliczeń, wynosiła w Łodzi około 40 tysięcy osób. Lekarze Ubezpieczalni oraz prywatni byli nieustannie wzywani do chorych.

Według informacji sfer lekarskich, nasilenie choroby zmalało obecnie do połowy, przyczem ilość zachorowań stale się zmniejsza.

Tegoroczna epidemja grypy miała przebieg łagodny i nie wywoływała komplikacyj. Chorzy, po trzy do czterodniowym pobycie w domu, wracali do zdrowia.

Pożar w mieszkaniu

przy ul. Zachodniej 18

Straż ogniowa zaalarmowana została wybuchem pożaru w mieszkaniu Joelowa przy ul. Zachodniej 18. Przybyły na miejsce I oddział straży ogniowej, zabrał się energicznie do umiejscowienia pożaru, który mimo wysiłków przedostał się na wyższe piętro do mieszkania lokatora Miłowskiego.

Po godzinnej akcji straży ogniowej udało się pożar zlokalizować. Jak ustalono, pożar powstał od wadliwie zbudowanego przewodu kominowego.

Straty wynikłe z poażru są znaczne, gdyż wem w obydwu mieszkaniach uległy zniszczeniu meble oraz część sufitów i podłogi. (v)

Dwa samobójstwa

w ciągu dnia wczorajszego

Obok toru kolejowego, przy Niciarni Widzewskiej znaleziono ciało mężczyzny leżące w kałuży krwi. Mężczyzna miał przeciętną krtań i zdradzał słabe znaki życia. Wezwany lekarz pogotowia, udzielił rannemu pomocy, poczem przewiózł go do szpitala.

Dochodzenie policyjne ustaliło, że 36-letni Jan Najder, zam. przy ul. Rokicińskiej Nr. 56 był już od dłuższego czasu bez pracy i, mimo usilnych starań, nie mógł znaleźć zajęcia. Nękany nędzą, Najder postanowił pozbawić się życia i w tym celu z brzytwą w kieszeni udał się na odległy tor kolejowy, gdzie nikt nie mógłby przeszkodzić jego desperackim zamiarom.

Znalazłszy się na odludnem miejscu. Najder otworzył brzytwę i przeciął sobie krtań. Stan zdrowia rannego jest poważny.

W bramie domu przy ul. Franciszkańskiej 36 popełniła zamach samobójczy 19-letnia Franciszka Kozłowska, bez stałego miejsca zamieszkania. Kozłowska napiła się większej dozy sublimatu i straciła przytomność. Lekarz pogotowia udzielił desperatce pierwszej pomocy i przewiózł ją do szpitala w stanie ciężkim. Powód desperackiego czynu jest nieznany. (v).

Dodatkowa komisja poborowa

W dniu 15 lutego r. b. w lokalu biura wojskowo-policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla P.K.U. Łódź-Miasto I, na którą winni się stawić poborowi rocznika 1913 i roczników starszych, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatu policji, w dniu zaś 28 bm. urzędować będzie dodatkowa komis. poborowa dla P.K.U. Łódź-Miasto II, na którą winni się stawić poborowi, jak wyżej, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatów policji

W związku z tem zainteresowani poborowi winni przygotować potrzebne do przedstawienia na komisji dokumenty a mianowicie dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości z fotografją, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia) oraz świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne.

Nasz reporter zanotował...

Na Placu Wolności napadnięty został przez nieznanych sprawców 23-letni Jankiel Berkowicz, zamieszkały przy ulicy Marysińskiej 32. Napastnicy zadali Berkowiczowi kilka ran kłutych, poczem zbiegli. Lekarz pogotowia udzielił rannemu pomocy, poczem w stanie ciężkim przewiózł go do szpitala Św. Józefa.

Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Głównej, napadnięty został przez pijanych przechodniów i pobity tępem narzędziem 26-letni Józef Pałek, zam. przy ulicy Napiórkowskiego Nr. 76.

W restauracji przy ul. 11-go Listopada 148 pobici zostali podczas bójki, Marjan Kubiak, zamieszkały przy ul. Waryńskiego Nr. 9 i Antoni Kubiak, zam. przy ul. Spacerowej 4.

Obydwaj uczestnicy bójki zostali pokaleczeni nożami. W stanie ciężkim odwieziono ich do domu.

W podwórzu domu przy ulicy Wawelskiej Nr. 18, mieszkaniec tego domu, Zygmunt Królikowski został poraniony nożem, podczas wynikłej bójki.

* * *

W mieszkaniu rodziców przy ulicy Browarnej Nr. 50, 3-letni Stanisław Jóźwiak, wskutek nieuwagi domowników, przewrócił na siebie garnek z gotującym się rosołem, doznając poparzenia twarzy i rąk. Lekarz Pogotowia przewiózł chłopca do szpitala.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące opteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska Nr. 95), H. Skwarczyńskiego (Kątna 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
TRZY PRZEDSTAWIENIA PO CENACH ZNIŻONYCH.

Dziś w poniedziałek i w środę ciesząca się niesłabnącem powodzeniem rewelacja Katajewa „Kwiecista droga". We wtorek pełen werwy i humoru satyrycznego „Szlem bez stu" Tadeusza Chrzanowskiego. Ceny na widowisko to zniżone od 40 gr. do 2.70.

W próbach pod reżyserją Władysława Czengerego wyborna komedja St. Kiedrzyńskiego „Ten i tamten".

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa 18).

W dniu dzisiejszym, w poniedziałek, o godzinie 8.15 wiecz. dana będzie znakomita komedja w 3-ch aktach Stefana Kiedrzyńskiego p. t. „Nie trzeba się niczemu dziwić", w reżyserji dyrektora Mieczysława Winklera. Udział bierze cały wyśmienity zespół komedjowy.

TEATR „ROZMAITOŚCI".

Dziś, w poniedziałek o godz. 9.15 wiecz. największy sukces Aleksandra Granacha w sztuce p. t. „Sumienie świata". Ceny popularne.

Nadawcze aparaty radjowe w kopalniach angielskich

W dwóch wielkich kopalniach węgla założone zostały ostatnio aparaty radjowe w poszczególnych szybach, celem umożliwienia szybszej pomocy w razie jakiegoś wypadku. Przy wejściu do szybu głównego umieszczona została radjowa stacja nadawcza, a stacje odbiorcze w galerjach pozwolą na szybkie przesyłanie rozkazów podczas prowadzenia akcji ratowniczej. Ponadto wewnątrz kopalni znajdować się będzie w różnych punktach szereg stacyj nadawczych, zapomocą których można będzie szybko ostrzec posterunki na powierzchni ziemi o zagrażającem niebezpieczeństwie.

Zarząd kopalni angielskichh przypuszcza, iż tego rodzaju instalacje radjowe pozwolą w wielu wypadkach uniknąć katastrofy, a w każdym razie przyczynią się do złagodzenia jej skutków.

Co się dzieje w szpitalu przy ulicy Zagajnikowej?

Niezwykły wynik lustracji

Zgórą od trzech tygodni prowadziła szczegółową lustrację gospodarki szpitala okręgowego w Łodzi przy ul. Zagajnikowej, komisja rewizyjna łódzkiej Ubezpieczalni Społecznej.

Wyniki lustracji są nadspodziewane, a w pierwszym rzędzie stwierdzono chaos i nieporządki, jakie panują w Ubezpieczalni; w szczególności wskutek braku należytej kontroli, jak również wskutek nieuregulowania sprawy wizyt osób przychodzących do chorych.

Komisja ustaliła, że po odwiedzinach przez rodzinę, niektórzy chorzy byli pijani, gdyż przynoszono im wódkę. Poza tem stwierdzono wiele niedomagań. (a)

***

Jak się dowiadujemy, przeprowadzana ostatnio przez komisję wojewódzką lustracja szpitali miejskich w Łodzi, zostanie w bieżącym tygodniu zakończona.

Po zlustrowaniu już szpitali Św. Józefa na Radogoszczu i sanatorjum w Łagiewnikach, komisja wojewódzka, w skład której wchodzą: naczelnik wydziału zdrowia przy urzędzie wojewódzkim w Łodzi dr. Skalski, inspektor Kozłowski oraz inspektor szpitalnictwa miejskiego dr. Mittaelstedt, przeprowadzi w bieżącym tygodniu lustrację sanatorjum na Chojnach, w szpitalu Św. Magdaleny przy ul. Tramwajowej oraz w szpitalu zapasowym miejskim przy ulicy Kątnej Nr. 44.

Syndycy tymczasowi masy upadłości firmy „Związek Producentów Ryb Sp. Akc." adwokat Marjan Lewandowski i Jan Kulesza komunikują, iż Sąd Okręgowy w Warszawie, postanowieniem z dnia 1 lutego 1935 r. wyznaczył stosownie do art. 511 K. H. jednomiesięczny termin ostateczny do sprawdzenia wierzytelności wymienionej masy upadłości, zaś Sędzia Komisarz stosownie do powyższego postanowienia wyznaczył termin sprawdzenia wierzytelności na dzień 27 lutego 1935 r. o godz. 13 w sali Zebrań Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Warszawie (ul. Miodowa Nr. 15). Wierzyciele, którzy sprawdzenia nie dokonają nie będą należeli do mających nastąpić podziałów funduszów masy. Syndycy Tymczasowi

(—) M. LEWANDOWSKI, adw. (—) JAN KULESZA.

Rozmaitości ze świata

—::—

MECZET ZAMIENIONY NA MUZEUM.

Jak donoszą z Konstantynopola, najwię[...] z meczetów byłej stolicy Turcji, Hagia-So[...] który był przed zdobyciem miasta przez Ma[...] meta II-go kościołem chrześcijańskim, [...] obrócony na muzeum z rozporządzenia Kem[...] Paszy. Meczet jest już dostępny dla pub[...] ności i turystów. W podwórzu, otaczają[...] przedsionek, rozpoczęto roboty wykopaliskowe, gdyż archeolodzy spodziewają się znaleźć [...] zagrzebane w ziemi cenne zabytki sztuki [...]

KSIĄŻĘ WALJI GOŚCI W TYROLU.

Książę Walji przybył do Kitzbühel, [...] miejscowości narciarskiej w Tyrolu. [...] przybył incognito i zapisał się na liście [...] pod nazwiskiem hr. Chester. Kitzbühel prze[...] niony jest przez anglików, którzy zjechali [...] tłumnie, znęceni obecnością księcia, nadając[...] ton modzie i gustom snobów. Książę chce [...] nak utrzymać ścisłe incognito i na żądanie [...] selstwa austrjackiego w Londynie przedsięw[...] to w Kitzbühel wszystko, by księciu zape[...] spokój i odgrodzić go od ciekawości [...] W tym celu starosta polecił rozlepić w [...] i w uzdrowisku plakaty w trzech językach [...] których zwraca się do mieszkańców i do p[...] jezdnych z prośbą o nienagabywanie wy[...] gościa i niezakłócanie mu spokoju.

WILHELM LICHTENBERG.

Przygoda karnawałowa

— Jeżeli wyjeżdżasz jutro w sprawach handlowych, to poco jest ci potrzebny bilet na maskaradę w Operze? — zapytała Greta, wchodząc do gabinetu męża.

Pytanie rzucone było tak, poprostu, mimochodem, w głosie jej nie było ani cienia nieufności.

— Co?... O czem mówisz?... Nie rozumiem...

— Czyściłam twe futro i w kieszeni znalazłam oto ten bilet...

— Aha, dobrze, żeś mi przypomniała... Zapomniałbym zupełnie odesłać ten bilet Ottonowi. Trudno mu jest wybrać się do miasta i prosił mnie, abym kupił dla niego bilet... Bardzo ci dziękuję... Gdybym mógł zostać, tobym... to byśmy się też wybrali na tę maskaradę, prawda?

— Oczywiście... — odparła Greta, wychodząc z gabinetu.

***

Gdy Ryszard w nienagannym fraku wszedł na salę balową, westchnął z ulgą. Wszystko szło doskonale. Greta nie domyśliła się niczego, w przeciwnym razie nie zachowywałaby się tak spokojnie: — on dobrze zna kobiety... Przed rzekomym wyjazdem schował frak do walizki, zamiast na dworzec pojechał do hotelu, tam się przebrał i oto teraz jest już na maskaradzie, oddycha przesyconem perfumami powietrzem, przebywa wśród tylu pięknych kobiet, by jeszcze raz — jak przed laty — wypróbować swój wpływ na płeć piękną... Realny stosunek do rzeczywistości uspokoił jego sumienie: — na maskaradę albo się idzie solo, albo się wcale nie idzie. Maskarada nie może być miejscem, w którem się składa dowody rodzinnego przywiązania. Sama myśl o tem, że żona wałęsa się w masce w tym pstrym tłumie, zatruwa radość karnawałowej nocy.

Zatrzymał się pod kolumną, obserwując publiczność. Zabawa dopiero się rozpoczynała. Flirtowano narazie skromnie — na odległość. Ryszard postanowił nie zawracać sobie głowy pierwszą-lepszą maseczką. Należy umiejętnie wykorzystać jedyny wolny wieczór: — Greta z pewnością poraz drugi nie uwierzy tak łatwo w jego wyjazd... Chciał zapalić. Gdzie jest papierośnica?... Czyżby, przebierając się w pośpiechu, zostawił ją w hotelu?...

W wewnętrznej kieszeni fraka coś za szeleściło. List?... Co za nonsens?... Listów handlowych nie przechowuje się w frakowej marynarce... A innych listów w ciągu tych trzech lat po ślubie Ryszard nie otrzymywał. Kiedy był z żoną na premjerze w Operze?... Wtedy napewno nie było w kieszeni żadnego listu... Niebieska koperta, znajomy zapach perfum, charakter pisma żony!...

— „Ja również będę dziś na maskaradzie w Operze, mój drogi... Czy poznasz mnie pod maską?"...

Popychano go ze wszystkich stron, Ryszard stał jak wryty. A więc jej spokój był tylko komedją?!... Wszystko zrozumiała, wszystko wyśledziła i oto jej odpowiedź!... Trzeba natychmiast stąd uciekać!... Nie zobaczy go i będzie można potem dalej podtrzymywać wersję o rzekomym wyjeździe. A jeżeli go już zauważyła?... Może już stała obok niego? Możliwe nawet, że śledziła go, gdy czytał ten list... I teraz uciekać?... Nonsens!... Teraz może go ocalić tylko bezczelność!

Ale chęć spędzenia wesołej nocy karnawałowej została gruntownie pogrzebana.

Cały ten ambaras nie doprowadził do niczego. Ryszard zamienił się nagle z wesołego gościa, szukającego przygód na maskaradzie, w trzeźwego męża: — więc jego żona jest sama na maskaradzie!... W masce, podobna do tysiąca innych maseczek, może stać się objektem trywialnych zaczepek pierwszego-lepszego Don Juana!... Postanowił ją odszukać. Uważnie przyglądał się każdej kobiecie. Ale w 1935 roku wszystkie zamaskowane kobiety są do siebie bardzo podobne!... Czoła, oczu, linji ust, kształtu nosa — tego nie widać. A kibić wszystkich kobiet jest jednakowa: — wszystkie są dziś zgrabne, wszystkie mają jednakowy chód, wszystkie są dziś bowiem jednakowo wysportowane.

— Zupełnie jak w „Nietoperzu"!... Co za nonsens!... Dawniej to było może oryginalne, ale dziś... Intrygować własnego męża — phi... Sądziłem, że Greta jest rozsądniejsza... Nagle poczuł na swem ramieniu czyjąś rękę.

— Marzący Don Juan?... Od kiedy to panowie na maskaradzie wygłaszają do siebie monologi?

Odwrócił się szybko i wlepił wzrok w zgrabną figurę stojącej przed nim młodej kobiety, obciśniętej złotą lamą. Możliwe, że to ona... Akcent nieco cudzoziemski, Węgierka? Intonacja trochę sztuczna. Udawał narazie, że jej nie poznaje.

— Dobrze, moja mała, że cię spotkałem... Rzeczywiście rozmawiałem ze sobą... Człowiek się głupio czuje, gdy jest samotny na maskaradzie... Teraz będziesz mi towarzyszyła... Węgierka roześmiała się wyzywająco:

— A skąd wiesz, że cię nie opuszczę?!... Przyszłam tu, żeby się bawić, a mężczyzn nie brak!

Ścisnął jej rękę z taką siłą, że aż krzyknęła.

— Nie będziesz się tu włóczyła z żadnymi mężczyznami, rozumiesz?!... Zostaniesz ze mną tak długo, jak tego będę chciał!

— A jak długo będziesz chciał?

— Nie zadawaj głupich pytań!

Umilkła. Usiedli przy stoliku, Ryszard zamówił wino.

— Na jaką intencję wypijemy? — zapytała i po chwilowym namyśle dodała: — Może zdrowie twej żony?

Ryszard roześmiał się:

— Dobrze, choć ona na to nie zasługuje...

Węgierka odsunęła od warg kielich z winem.

— Dlaczego?... Czy źle z nią żyjesz?...

— Nie, tylko ona okropnie się zachowuje!

— Czy jest tu na maskaradzie?

— Tak, ale możemy się tak zachowywać, jakgdyby jej tu nie było.

— Tym lepiej... Podobasz mi się i nie chciałabym oddać ciebie innej...

— Nie bój się, zostanę przy tobie.

— Przysięgnij!

— Na maskaradach przysięga nic nie znaczy.

— To daj mi jakiś fant na dowód tego, że nie uciekniesz nagle.

Jej rączka w białej rękawiczce znalazła się nagle w jego kieszonce od kamizelki, skąd wyciągnęła mały, złoty zegarek na atłasowej wstążeczce.

— Teraz wiem, że nie uciekniesz! — zawołała uradowana. — Nie pokażesz się przecie żonie bez zegarka.

Dotrzymała słowa. Nie opuszczała go ani na chwilę. O pierwszej w nocy szepnęła zmęczonym głosem:

— Chcę wrócić do domu...

— Dzięki Bogu! — pomyślał Ryszard. — Skończy się ta gra w ciu[...] babkę.

— Dobrze, pojedziemy — odpa[...] ale zdejm wpierw maskę...

— Nie, nie! — zaprzeczała. — [...] tem... przy rozstaniu...

Przyniósł jej futro, które mu [...] zupełnie nieznane. Wsiedli do [...] sówki.

— Gdzie mieszkasz? — zapyt[...]

— Św. Doroty 12.

— Nie gadaj bzdur, mieszkasz [...] Obserwatorskiej..

— Co ci do głowy wpadło?!... [...] wiadam ci przecież, że mieszkam [...] Św. Doroty!

Nie słyszała jaki adres podał [...] ferowi. Zmęczona, wtuliła się w [...] przymknęła oczy. Nagle ocknęła się [...]

— Dokąd mnie wieziesz?

— Do naszego mieszkania... [...] spokojnie i nie rób awantur!

Zaczęła walić w szybę i krzy[...] w stronę szofera:

— Stać!...

Zgrzytnęły hamulce. Węgierka [...] skoczyła na jezdnię i zaczęła uciekać. [...] Szofer przyzwyczajony do takich [...] nek, zapytał z uśmiechem:

— Dokąd pan każe jechać?... [...] lej — na Obserwatorską?

— Niech djabli porwą Obserwator[...] ską! — ryknął Ryszard. — Wal [...] hotelu „Bristol"!

***

Gdy wrócił nazajutrz „z podróży" [...] Greta przywitała go, jak zwykle, s[...] kojnie i przyjaźnie. Ucałowawszy [...] powitanie, uciekł szybko do swego [...] binetu, by czemprędzej wyjąć z wa[...] frak i powiesić go w szafie.

Przy obiedzie Greta wypytywała [...] uprzejmie, jak się czuł w podróży, [...] dwuch dniach zapytała:

— Gdzie twój zegarek, mój dro[...]

Odpowiedziałby chętnie awantur[...] dość już tych kpin! — ale pohamował [...] się i odparł spokojnym i nawet [...] zmartwionym głosem:

— Wyobraź sobie, że zgubi[...] gdzieś w drodze... Sam nie mogę [...] zumieć, jak to się stało.

Objęła go czule, pocałowała [...] kła:

— Nie martw się, najdroższy... [...] pię ci na urodziny taki sam zegarek [...]

Dotrzymała słowa... Zegarek był [...] ki sam... „Taki sam", czy „ten sam" [...]

Tajemnicy tej Ryszard nie rozw[...] zał do końca życia...

Tłum. [...]



Moda dawnych, dobrych czasów

Nasze baki i prababki nie miałyby nam nic do zarzucenia. — Współczesność i postęp w modzie już się wyczerpały. — Długie włosy, pelerynki, wysokie obcasy

Przed nadejściem nowego sezonu wszyscy twórcy mody biorą się energicznie do pracy, aby naszym paniom dać coś nowego, coś ładnego, a jednak łatwego do noszenia. Usiłowania idą przedewszystkiem w kierunku stworzenia mody, która stałaby się popularną.

Nie może to oczywiście wykluczać eleganckiej prostoty, gdyż żadna pani, obdarzona dobrym smakiem, nie włoży na ulicę przeładowanej sukni, a robemanteauk będzie właśnie wiosną noszona jako ubranie spacerowe.

Nadmiar jest zawsze wykroczeniem

Na wystawawach magazynów modniarskich też już jest wiosna. Gruba lśniąca słomka przystraja maleńki kapelusz, prawie niewidoczny z pod zadartego ronda i sterczącej sztywno woalki. Rondko tak się zniżyło, że filc czy zamsz obejmuje szczelnie czubek głowy.

odwiedzanie dużych domów mody i studjowanie ostatnich paryskich żurnali. Przeciwnie, często bardzo śledzenie za





Od pewnego czasu artyści rysujący modele szukają natchnienia w minionych epokach, a połączenie dawnych wzorów z wymaganiami dnia dzisiejszego daje lepsze rezultaty, niż gdyby się kategorycznie odrzuciło stare doświadczenia.

Ten punkt widzenia powinien nami kierować przy osądzeniu nowej tak zwanej robe — manteau. Rodzaj ten znany jest od wielu lat. Ongiś zwano taką suknię „reforme", a ponieważ zrywała wówczas z niewygodnemi fiszbinami, przypisywano jej dążenie wręcz rewolucyjne.



Z czasem rozpowszechniła się tak, że przestano się nią interesować. Doszło do tego, że suknie „reforme" nosiły wyłącznie panie, dla których moment aktualności w modzie wcale nie istniał. Stała się **ubraniem osób starszych i straciła znaczenie.** Gdy zaś jaka moda zostanie odrzucona w kąt — wskrzeszenie jej nie jest łatwe. Ten los spotkał właśnie t. zw. robe-manteau. I trzeba było wiele perswazji, by przekonać klijentki, że w nowej formie nie ma ona nic wspólnego z modelami dla starszych pań, że, wręcz przeciwnie, jest nietylko praktyczna, ale bardzo szykowna.

Usiłowania zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem. I jak wiemy, robe-manteau odgrywa dziś dużą rolę w naszej garderobie, a utrzymywać się będzie i w dalszym ciągu, pod warunkiem, aby odpowiadała coraz to nowym wymaganiom, zarówno pod względem kroju, jak przybrania i zestawienia materjałów,

w zakresie mody. Wykroczenia takie zdarzają się, niestety, dość często, a wynikają z mylnego poglądu, że **przesada może być oznaką ekscentryczności.**

Granatowy materjał będzie na wczesną wiosnę bardzo odpowiedni, szczególnie w połączeniu z białą piką, tak chętnie noszoną w porze wiosennej. Suknia zapięta na duże guziki, przepasana będzie **paskiem zamszowym w kolorze nieco ciemniejszym od materjału.**

Nowym i oryginalnym pomysłem jest **rozcięcie sukni pośrodku.** Można tu osiągnąć efektowny kontrast kolorów pomiędzy suknię a spodem wychodzącym z rozcięcia. Ładnie będzie wyglądać naprzykład suknie w kraty z jasnemi wyłogami na spodzie ciemnym.

Do najmodniejszych i bardzo noszonych wiosną sukien należeć ma **robe-manteau z tiuniką.** Aby suknia była lekka i nie pogrubiała sylwetki robi się spód z cienkiego jedwabiu i przeszywa do niego falbanę wełnianą. Tiunika jest z przodu wykrąglona, zapięta środkiem i przybrana koło szyi jasnem żabotem, falisto spadającym. Lekko rozszerzone rękawy wykończone są jasnemi wyłogami.



Bardzo ładne są przygotowywane na wiosnę modele z ciemnego jedwabiu. Chodzi tu, w pierwszym rzędzie, o umiejętne udrapowanie materjału. Lekkie i estetyczne jest przybranie z koronek w kolorze naturalnym, a bukiecik kwiatków uzupełni efektownie elegancką całość.

★

Wiosenne nowości są narazie tylko w kolorze czarnym:

Dziś prezentujemy trzy modele wiosennych kapeluszy.

•:•

Woreczki rozrastają się do niesłychanych rozmiarów. To już nie woreczki, ale torby, prawie sakwojaże na długich rzemykach, zakładanych na ramię (doskonała sposobność dla złodzieja z ostrą żyletką).



Uczesanie coraz strojniejsze. Garsonkę czy zwinięty wałeczek włosów przybiera się upinanymi warkoczami i lokami, układając je po stroświecku w wianek dokoła głowy. Prócz ozdób z włosów modne są djademy ze strassów, złote i srebrne opaski, szpilki z brylantowymi łebkami, żywe i sztuczne kwiaty. Staroświecczyzna wraca.

★

Ogromnie efektowne są pierścienie z wielkim kamieniem, dobranym do koloru sukni, z galalitu, szkła lub lakierowanego drzewa. Cyfry i monogramy z maleńkich brylancików iskrzą się na balowej sukience, przypominając modne niegdyś breloki, klamry i klipsy obok dużych kwiatów uzupełniają strojne toalety.

•:•

Modna pani chodzi na koturnach: nie można nazwać inaczej jej niesamowicie wysokich obcasów. Srebrna i złota skórka jeszczury, kameleony i rekiny ubierają nóżkę tancerki i sportsmenki.

•:•

Aby posiąść sztukę gustownego i eleganckiego ubierania sie. nie wystarcza

modą zagraniczną powoduje śmieszną przesadę i nieumiejętne stosowanie stroju do osoby. Pamiętajmy o jednem: **przesada w każdym kierunku jest szkodliwa i śmieszna.**

Przypomnijmy sobie modę krótkich do kolan sukien. Jakże śmiesznie wyglądały w takiej ultra-modnej wówczas tualecie osoby tęgie o przysadzistych kształtach. Kapelusz z podniesionem rondem nigdy nie będzie zdobił osoby z brzydkiem wypukłem czole, choćby urbi et orbi głoszono, że jest modny.

Aby więc gustownie się ubrać, trzeba krytycznie na siebie spojrzeć, poznać błędy swej twarzy i postaci tak, aby strój je zatuszował, a nie podkreślił. Jedyną radą, nie indywidualną a zbiorową, to aby osoby tęższe ubierały się po angielsku, bez nakładania na siebie tych różnych riuszek, falban i falbaneczek, w których będzie świetnie osobom szczupłym. A najlepszym doradcą będzie tutaj lustro, wierny, prawdomówny przyjaciel każdej kobiety. Trzeba umieć tylko w nie patrzeć, wszystko widzieć i nie oszukiwać siebie samej.

Irene.

SPORT

BIJEMY WĘGRÓW w POZNANIU

Spotkanie międzypaństwowe w boksie kończy się naszem zwycięstwem w stosunku 9:7

Piłat zwycięża przez techniczne k. o. Szabo

(Telefonem od specjalnego wysłannika „Republiki")

Poznań, 10 lutego.

Międzypaństwowe spotkanie pięściarskie Polski z Węgrami wywołało w Poznaniu dawno już nienotowane za interesowanie. Już o godz. 6.30. a więc na długo przed rozpoczęciem spotkania olbrzymia hala powystawowa była nie mal cała zapełniona, a publiczność ciągle jeszcze napływała. W chwili rozpo częcia zawodów sala wypełniona była do ostatniego miejsca, przeszło sześcio tysięcznym tłumem.

Spotkanie miało przebieg niezwykle interesujący i zakończyło się naszem pięknem i w pełni zasłużonem zwycięstwem. Wynik końcowy spotkania nie może nas jednak zadowolić, gdyż sędziowie wydali kilka mylnych orzeczeń, krzywdząc nas przynajmniej o dwa punkty.

Krzywdzące orzeczenia sędziów

Już pierwsza walka w wadze muszej przyniosła przykrą dla nas niespodziankę, gdyż Jarząbkowi, który miał walkę tą zdecydowanie wygraną przyznano jedynie remis. Szczytem niedorzeczności, czy też złej woli była decyzja w wadze półciężkiej, w której Zieliński walczył z Szigettim bardzo dobrze, ustępując mu jedynie pod względem technicznym, miał jednak więcej z walki i za wspaniałą postawę i niebywałą ambicję zasłużył conajmniej na remis.

Po ogłoszeniu zwycięstwa węgra publiczność przez dłuższy czas burzliwie protestowała, uspakajając się dopiero, gdy potężny Piłat w ostatniej walce dnia posłał na deski Szabo. Protest zamienił się wtedy na wielką manifestację na cześć naszego reprezentanta w wadze ciężkiej.

O nastroju jaki panował na sali świadczyć najlepiej może fakt, że po pięknem zwycięstwie Piłata, które zadecydowało o sukcesie Polski, publiczność samorzutnie odśpiewała hymn pań stwowy.

Piłat bohaterem meczu

Z zawodników polskich na pierwszy plan wysunął się Piłat, który walczył znakomicie i wykazał, że znajduje się znów w świetnej formie. Obok niego bardzo dobrze spisali się Majchrzycki, Sipinski, Jarząbek i Rotholc, chociaż ten ostatni, niez najduje się jeszcze w swej najlepszej formie i zwycięstwo nad Lovasem uważać może za szczęśliwe. Zieliński walczył z mistrzem Szigettim nadspodziewanie dobrze, mimo to jednak nie poczynił on ostatnio zbyt dużych postępów.

Przykro rozczarował Kajnar, po którym poznać podobnie jak i na dwuch ostatnich walkach o mistrzostwo drużynowe Polski, że robienie wagi znacznie go osłabia. Seweryniak mimo przegranej walki zasłużył na uznanie, tembardziej, że jego przeciwnik należy obecnie do najlepszych pięściarzy w Europie. W trzeciej rundzie był nawet Seweryniak znacznie lepszy od przeciwnika.

Frigyes najlepszy u węgrów

W zespole węgierskim na pierwszy plan wysunął się pogromca Kajnara, świetny Frigyes. Walczył on doskonale budząc zachwyt swą wspaniałą techniką. Na drugiem miejscu postawić należy Harangyego. Zawiódł natomiast zupełnie Szigetti, po którym sobie tak wiele obiecywano.

Naogół pozostawili węgrzy bardzo dobre wrażenie po sobie, imponując przedewszystkiem niezwykłą ambicją, wytrzymałością i pierwszorzedną pracą w zwarciu, w czem znacznie górowali nad polakami.

Zawody rozpoczęły się powitalnem przemówieniem prezesa Polskiego Zw. Bokserskiego mec. Linkego, na które odpowiadał prezes związku węgierskiego osławiony Kankowsky, poczem orkiestra odegrała hymny narodowe, przyczem nasz hymn został przez publiczność odśpiewany.

W wadze muszej spotkali się Jarząbek z Enekesem II. Obaj jednakowego wzrostu i bardzo podobnej budowy. Jarząbek z miejsca atakuje ładnie lewą prostą i kilka razy trafia węgra, wygrywając dzięki temu pierwszą rundę. W drugiej rundzie ślązak idzie znakomicie znów ładuje kilka lewych prostych, znakomicie unika w zwarciu, brak mu jednak wyczucia dystansu co naraża go kilkakrotnie na zainkasowanie celnych ciosów węgra. W trzeciej rundzie walka jest już znacznie słabsza, obaj są wyczerpani. Starcie to jest wyrównane. Jarząbek powinien otrzymać zwycięstwo za przewagę w pierwszych dwuch starciach, to też ogłoszony wynik remisowy krzywdzi bardzo polaka.

Szczęśliwe zwycięstwo Rotholca

W wadze koguciej Rotholc spotyka się z Lovasem. Początkowo nieznacznie przeważa Lovas, a Rotholcowi udaje się w pierwszej rundzie dopiero pod koniec zaledwie jeden raz trafić przeciwnika prawą. Runda ta należy wyraźnie do węgra. W drugiej rundzie Rotholc walczy już znacznie lepiej, i kilka bardzo celnych prawych umieszcza na szczęce przeciwnika. Lovas jest już nieco wyczerpany, lecz pod koniec znów odgryza się. W trzeciej tercji jest znów węgier nieznacznie lepszy, przyczem pod sam koniec walki Rotholc inkasuje znów dwa ciosy. Ogłoszone zwycięstwo polaka krzywdzi wyraźnie przeciwnika i uważane być może jedynie za rewanż dla Polski za mylne orzeczenia w pierwszej wadze.

W wadze piórkowej walczy Kajnar z Frigyesem. Była to jedna z najładniejszych walk wieczoru, gdyż obaj popisywali się wspaniałą techniką, szczególnie w pierwszej rundzie. Pierwsza runda jest wyrównana. W drugiej węgier obrabia stale dół Kajnara, rozstrzygając dzięki temu rundę na swoją korzyść. W trzeciem starciu Kainar idzie dziko. Węgier świetnie kontruje i dzięki desperackiej walce Kainara wygrywa i tą rundę. Ogólne jednak zwycięstwo Frigyesa na punkty przyjęte zostaje przez publiczność protestami. Kajnar przegrał walkę tą jedynie dzięki zastosowaniu w trzeciej rundzie fatalnej taktyki.

W wadze lekkiej Sipinski miał za przeciwnika Nemetha bardzo podobnego do niego z twarzy. W pierwszej run dzie Sipinski lekko przeważa i jest znacznie lepszy technicznie od przeciwnika. W drugiem starciu przewaga polaka wzrasta. Dopiero w trzeciem starciu, mimo, że węgier bardzo dużo już uprzednio zainkasował walczy on lepiej i robi nawet wrażenie świeższego i lepszego od Sipinskiego. Sipinski zapewnił już sobie jednak zwycięstwo dzięki znacznej przewadze w pierwszej rundzie.

W wadze półśredniej walczą Seweryniak z Harangym. W pierwszej rundzie Seweryniak walczy bardzo ostrożnie, zastosowując taktykę defenzywną i przegrywa tę rundę. W drugiej polak idzie lepiej, dopingowany stale przez publiczność, odgryza się często, widać jednak po nim że daleko mu do dawnej formy. Rundę tę też trzeba przyznać Harangyemu. W ostatniej rundzie tempo wzmaga się znacznie. Seweryniak wspaniale kontruje i popisuje się wspaniałymi serjami. Pod koniec starcia obaj przeciwnicy są już wyczerpani. Pomimo, że trzecią rundę wygrał polak, to jednak węgier odnosi w pełni zasłużone zwycięstwo punktowe.

Polska prowadzi 7:5

W wadze średniej Majchrzycki ma za przeciwnika Jelesa. Przed walką oświadczyli węgrzy, że przeciwko Majchrzyckiemu wystąpi Szigetti, gdy się jednak okazało, że zarówno on jak i Jeles mają wagę średnią zdecydowali się na przesunięcie Szigettiego do wyższej kategorji, a pozostawienie Jelesa w wadze średniej. Przez wszystkie trzy starcia przeważał zdecydowanie Majchrzycki, znakomicie, wspaniale operując lewą prostą. Dopiero pod koniec trzeciej rundy, gdy węgier trafia dwukrotnie Majchrzyckiego dowiaduje się, że dysponuje on silnym ciosem. Nie może to jednak zachwiać wysokiego zwycięstwa polaka, który w ostatnich sekundach spotkania znów wyraźnie przeważa.

Węgrzy wyrównują

W wadze półciężkiej Zieliński stawał przeciw Szigettiemu zdawało się na straconej placówce, gdy tymczasem polak rozpoczyna walkę w szalonem tempie i idąc naprzód atakuje nonszalancko walczącego węgra. Zieliński nie ma niestety silnego ciosu i nie potrafi wykorzystać swej przewagi w pierwszem starciu. W drugiem Szigetti walczy już znacznie ostrożniej i rozstrzyga je na swą korzyść jedynie dzięki znacznej przewadze technicznej. Trzecie starcie rozpoczynają obaj znów w szalonem tempie. Zieliński stawia wszystko na jedną kartę i prze stale naprzód. Pod koniec obaj są zupełnie wyczerpani, kładą się na siebie, tak że sędzia z trudem ich rozdziela. Ogłoszone zwycięstwo Szigettiego, przyjmuje publiczność nieustającemi gwizdami, które milkną dopiero po pięknem zwycięstwie Piłata.

Piłat decyduje o zwycięstwie

W wadze ciężkiej Piłat rozpoczyna walkę z Szabo przy akompanjamencie gwizdów niezadowolonej z poprzedniego orzeczenia sędziowskiego publiczności. Piłat z miejsca rozpoczął walkę wspaniałą serją ciosów i już w pierwszej rundzie Szabo znalazł się dwukrotnie na deskach. Szabo trafiony prawym prostym idzie na deski, wstaje chwiejąc się, otrzymuje natychmiast nowy cios i idzie poraz drugi na deski. Teraz węgier wstaje i jest nieprzytomny a od k. o. ratuje go narazie jedynie gong. W drugim starciu polak rzuca się z miejsca do ataku, trafia kilkakrotnie Szabo, który znów zapoznaje się z deskami ringu. Lekarz i sekundanci węgra dają znak, by przerwać tą nierówną walkę i pełniący w tej chwili obowiązki sędziego ringowego polak Bielewicz przerywa walkę. Piłat zwycięża przez techniczne k. o.

Za chwilę zapalają się lampki amarantowo - białe, które każdorazowo oznajmiają zwycięstwo polaka. Zwycięstwo węgra było sygnalizowane za pomocą lampek biało - ziolono - czerwonych i wreszcie wynik remisowy za pomocą lampki białej.

Entuzjazm na widowni

Na widowni wybucha teraz niebywały entuzjazm. Piłata znoszą z ringu, a publiczność intonuje hymn narodowy, który śpiewany przez przeszło 6 tysięcy ludzi robi wspaniałe wrażenie.

W ringu sędziowali pp. Wijsy (Węgry) i Bielewicz bez prawa głosu, a na punkty pp. Sadlowsky (Niemcy) i Rziczka (Czechosłowacja). Orzeczenia tej dwójki pozostawiały bardzo dużo do życzenia.

Sala była udekorowana chorągiewkami o barwach obu państw i zielenią.

W loży honorowej zasiedli przedstawiele miejscowych władz wojskowych i cywilnych z dowódcą OK. płk. Ner. Świtalskim na czele.

Nowy rekord światowy Nehringowej

Wyniki drugiego dnia mistrzostw łyżwiarskich Polski

Warszawa, 10 lutego.

W drugim dniu zawodów łyżwiarskich o mistrzostwo Polski w jeździe szybkiej na czoło imprezy wysunęła się znów Nehringowa, która startując podobnie jak w sobotę bez poważniejszej konkurencji potrafiła uzyskać w obu biegach czasy lepsze od dotychczasowych rekordów Polski, a w biegu na 5.000 mtr. ustanowić nawet nowy rekord świata.

W ogólnej punktacji zdobyła Nehringowa oczywiście tytuł mistrzyni Polski, mając razem 250.24 pkt. przed Szutinską 273.51 pkt.

W konkurencji męskiej mistrzostwo Polski na rok 1935 zdobył Kowalski z 232.93 pkt. przed Dębowskim 239.72, Borkowskim 147.91, Izdebskim 248.52 i Żegatką 251.76.

W klasyfikacji zespołowej na pierwszem miejscu znalazła się Polonja z 29 punktami przed W.T.C. z 2 pkt.

W konkurencji kobiecej wyniki drugiego dnia przedstawiają się następująco:

1.500 mtr. Nehringowa 3.07 nowy rekord Polski przed Szutinską 3.28.4.

5.000 mtr. Nehringowa 10.54.8 nowy rekord świata i Polski przed Szutinską 12.01.2.

W konkurencji panów bieg 1.500 mtr. wygrał Kowalski w czasie 2.48.8 przed Dębowskim 2.54.4, Izdebskim i Borkowskim (obaj 3.03.4).

W biegu na 10 klm. na pierwszem miejscu znalazł się Dębowski w czasie 21.22.4 przed Kowalskim 21.23, Borkowskim 21.37.2 i Izdebskim 21.48.2.

Lekkoatletyczne mistrzostwa kobiece w Łodzi

W roku 1936 odbędą się w Łodzi mistrzostwa Polski

Warszawa, 9 lutego.

Roczne walne zebranie PZLA. odbyte w Warszawie w ciągu soboty i niedzieli miało przebieg niezwykle harmonijny i nacechowane było przedewszystkiem troską o dalszy rozwój tej pięknej gałęzi sportu.

Zebranie odbyło się przy udziale delegatów ośmiu okręgów, przyczem zabrakło przedstawicieli Lwowa, Wołynia i Śląska. Zagaił zebranie prezes inż. Znajdowski, powołując na przewodniczącego p. Szumlewskiego z Łodzi.

Po zagajeniu zebrania obecny na niem delegat P. U. W. F. kpt. Chacz wygłosił przemówienie na temat reform w sporcie polskim projektowanych przez P. U. W. F. i obiecał pomoc tej instytucji dla lekkiej atletyki, zwłaszcza w dziedzinie trenerów, kursów, obozów itp.

Dyskusja nad działalnością ustępującego zarządu była bardzo krótka, poczem udzielono absolutorjum. Skolei uchwalono preliminarz budżetowy na nadchodzący rok, w którym to preliminarzu przyjęto i uwzględniono już przyrzeczoną pomoc PUWF-u.

Następnie dokonano podziału mistrzostw głównych Polski na trzy najbliższe lata. I tak w roku bieżącym mistrzostwa męskie odbędą się w Białymstoku, a kobiece w Krakowie, w roku 1936, męskie w Wilnie, kobiece w Łodzi i wreszcie w roku 1937 męskie na Śląsku, a kobiece w jednem z miast pomorskich.

Dalej ułożono regulamin odznaczeń, które przyznawane będą zarówno zawodnikom jak i działaczom, uchwalono zorganizować trzy dni propagandy lekkiej atletyki, na które przeznaczono terminy 3 i 30 maja i jeden dzień we wrześniu.

Pozatem dla dalszej popularyzacji lekkiejatletyki postanowiono zakładać kluby lekkoatletyczne we wszystkich miastach powyżej 20 tysięcy mieszkańców, w których klubów takich jeszcze niema.

Na zakończenie zebrania dokonano wyborów, które dały następujące rezultaty: **prezes inż. Znajdowski, wiceprezes kpt. Misiński, dyr. Schlachciak, inż. Tadeusz Kuchar, członkowie Gull, Sienkiewicz, Cz. Forys, kpt. Baran, dr. Miłobędzki, red. Szenajch, red. Wajs i Dąbrowski.** Do komisji rewizyjnej wybrano pp. **Aneckiego, mjr. Szkolnikowskiego i Szumlewskiego** (Łódź). Delegatami PZLA. do ZZ. wybrani zostali **inż. Znajdowski, dyr. Szlachciak i inż. Kuchar.**

Wreszcie zebranie nadało godność członków honorowych związku naczelnikowi Walentemu Forysiowi i p. Gołębiowskiemu.

Narciarze łódzcy na starcie

Pierwsze zawody w Łagiewnikach zgromadziły około 200 uczestników

Pierwsze w Łodzi zawody narciarskie zorganizowane na terenach łagiewnickich wykazały, że młodzież łódzka interesuje się bardzo tym pięknym sportem. Najlepszym tego dowodem około 200 zawodników, którzy stanęli na starcie wczorajszych biegów.

Impreza ta, która miała być zarazem propagandą narciarstwa na terenie, gdzie jeszcze jest ono mało popularne, wypadła jednak znacznie słabiej niż się spodziewano, a to jedynie naskutek kilku poważnych uchybień natury organizacyjnej, które w żadnym wypadku nie powinny mieć miejsca. Tak rażące niedociągnięcia, jak brak wogóle sędziów kontrolnych, niewytyczenie trasy za pomocą chorągiewek, brak numerków dla zawodników i szereg innych nie świadczą dobrze o zdolnościach organizacyjnych kierowników imprezy. Do plusów organizacyjnych nie można też chyba zaliczyć faktu, że wyników dowiedzieliśmy się dopiero w późnych godzinach wieczorowych i to drogą okrężną.

Przedstawiają się one następująco:

Bieg 4 klm. dla uczniów do 15 lat. 1) Gimnazjum Społeczne w składzie Klinger (37.4), Landau 41.12, Niewiażski 43.40. Czas ogólny 2 g. 08.32. Drugie i trzecie miejsce zajęły zespoły Gimnazjum Żydowskiego, a czwarte Gimnazjum Niemieckie. Indywidualnie pierwsze miejsce zajął Klinger (Społeczne) 37.40 przed Landauem (Społeczne) 41.12 Szelupskim (Żydowskie) 41.40 i Niewiażkim (Społeczne) 43.40. Startowało dziewięć zespołów.

Bieg 9 klm. dla uczniów od 16 do 18 lat. 1) Gimnazjum Kopernika w składzie Szuwalski 1.06.55, Kwapiszewski 1.11.20 Marszałek 1.25.30. Czas ogólny 3.43.45. Drugie Gimnazjum Zgromadzenia Kupców, przed drugim zespołem Gimnazjum Społecznego i drugim zespołem Gimnazjum Zgromadzenia Kupców. Indywidualnie, pierwsze miejsce zajął Szuwalski (Kopernika) 1.06.65, przed Kwapiszewskim (Kopernika) 1.11.20, Porczykowskim (Zgr. Kup.) 1.12.30 i Loewensztainem (Zgr. Kup.) 1.14.10. Startowało dziewiętnaście zespołów.

Bieg 13 klm. dla uczniów powyżej 18 lat. 1) Gimnazjum Kopernika w składzie Rag 1.16.02, Wściślicki 1.19.14, Małaszczyk 1.32.30. Czas ogólny 4.07.46. Drugie Gimnazjum im. Narutowicza przed Państwowem Seminarjum Nauczycielskiem Niemieckiem i Męskiem Seminarjum Nauczycielskiem. Indywidualnie na pierwszem miejscu znalazł się Bag (Kopernika) 1.16.02 przed Wściślickim (Kopernika) 1.19.14, Jossem (Prusa) 1.23.15 i Nowakiem (Seminarjum Męskie) 1.23.40. Startowało dwanaście zespołów.

Bieg 13 klm. dla stowarzyszeń. 1) Związek Strzelecki ze Zgierza w czasie ogólnym 4.08.01, przed WIMA, Makkabi (Zgierz) i Makkabi (Łódź). Indywidualnie pierwsze miejsce zajął Frątczak (ZS. Zgierz) w czasie 1.18.40 przed Seidlem (WIMA), Szubą (ZS. Zgierz) i Goldbergiem (ŻTK).

Odbyły się też biegi pań, ale wyników ich nie można było zdobyć.

Na zawodach obecna była przedstawicielka Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego, wizytatorka Olszewska, kierownik okręgowego urzędu W. F. i P. W. płk. Gabryś, komendant Zw. Strzeleckiego mjr. Marszałek i inni.

Woźniakiewicz zwycięża Cyrana

na meczu Zjednoczone—I.K.P.

Towarzyski mecz bokserski Zjednoczonych i IKP mimo że w programie była walka Woźniakiewicz—Cyran — nie wzbudził wielkiego zainteresowania. Zawody naogół były ciekawe, zwłaszcza walka Kijewskiego z Wągrowskim oraz Woźniakiewicza z Cyranem. U niektórych bokserów zwycięskiego zespołu zauważyliśmy spadek formy. Tyczy się to przedewszystkiem Cyrana, Kijewskiego oraz Michalaka. Dobrą formę wykazali Bartosiak oraz Bystry, reszta przeciętnie.

W IKP, którego skład był mocno rezerwowy na pierwszy plan wysunął się Woźniakiewicz. Zwyciężył on pewnie Cyrana na punkty. Ambitnie walczyli Staniszewski i Rencz, zaś Gołębiowski był bliski zwycięstwa nad Michalakiem.

W wadze muszej Zarina (Z) walczył na remis z Bartczakiem (IKP). Walka ciekawa.

W wadze koguciej Kijewski (Z) zremisował z Wągrowskim (IKP). Zawodnicy walczyli niezbyt czysto. Pod koniec spotkania Kijewski krwawił.

W wadze piórkowej Walerysiak (Z) i Andrzejewski (IKP) unikali zwarcia, walcząc na dystans.

Dopiero trzecia runda jest trochę żywsza. Naogół walka nieciekawa.

W tej samej wadze Michalak (Z) z trudem uzyskuje remisowy wynik w spotkaniu z Gołębiowskim (IKP). Pierwsze dwie rundy równe.

W ostatnim starciu Michalak słabnie, walczy nieczysto i otrzymuje ostrzeżenie, kiedy Gołębiowski tymczasem punktuje. Wynik nierozstrzygnięty.

W wadze lekkiej spotkali sie Cyran (Z) i Woźniakiewicz (IKP). Już od samego początku uwidoczniła sie przewaga zawodnika IKP. Ostatnie starcie mija pod znakiem znacznej przewagi tego zawodnika. Jego lewe proste zadecydowały o zwycięstwie na punkty.

Cyran robi wrażenie nietrenującego od dłuższego czasu.

W wadze półśredniej Bartosiak (Z) silną prawą zadecydował o zwycięstwie nad Renczem (IKP).

W wadze śrdniej Bystry (Z) z furją walczy ze Staniszewskim (IKP), który okazał się b. wytrzymałym. Zwyciężył na punkty Bystry.

W wadze półciężkiej Jaskuła (IKP) pokonał Kaczyńskiego (IKP) przez k.o. w trzeciej rundzie.

Ł.K.S. mistrzem hokejowym Łodzi

po zwycięstwie 6:1 nad Triumfem

To, że ŁKS. przewyższa znacznie wszystkie pozostałe zespoły hokejowe na terenie Łodzi, było rzeczą nie podlegającą najmniejszej nawet dyskusji. Nie potrafił podważyć tego nawet towarzyski mecz ŁKS-u z Triumfem, zakończony niespodziewanie wynikiem remisowym 2:2.

Było rzeczą zupełnie widoczną, że wynik ten był jedynie dziełem przypadku i że ponowne jego uzyskanie nie leży w granicach obecnych możliwości hokeistów Triumfu.

Że tak jest w rzeczywistości, przekonaliśmy się ostatecznie wczoraj, gdy ŁKS. grając nawet bez swego najlepszego zawodnika Króla, uporał się dość łatwo z przeciwnikiem, zwyciężając go w stosunku 6:1 (0:1, 3:0, 3;0).

W zespole ŁKS-u na pierwszy plan wybił się świetny Załęski, który będąc sam strzelcem trzech bramek przyczynił się też gremjalnie do zdobycia 3-ch następnych. Poza tem cały zespół czerwonych grał dobrze.

W Triumfie jedynym zawodnikiem, który mógł zadowolić był Neuman na obronie. Fatalnie wypadła natomiast linja ataku.

W pierwszej tercji jest gra wyrównana z minimalną nawet przewag Triumfu, dla którego w tej fazie gry bramkę zdobywa Dressler. Kilka doskonałych okazji do zdobycia bramek zaprzepaścił w tej tercji Sauer.

W drugie j tercji ma już ŁKS. znacznie więcej z gry i zdobywa kolejno ze strzałów Załęskiego trzy bardzo efektowne bramki. Szczególnie pierwsza zdobyta po bardzo ładnej kombinacji wywołała zachwyt na widowni.

W trzeciej tercji przewaga ŁKS-u jeszcze wzrasta i Wisławski zdobywa dwie bramki z wypracowania Załęskiego, a wreszcie Koczewski ustala wynik dnia zdobywając trzecią bramkę.

Sędziował bardzo dobrze p. Dreger.

Polscy narciarze

na zawodach zjazdowych w Czechosłowacji

Praga, 9 lutego.

W niedzielę w dalszym ciągu zawodów narciarskich o wielką nagrodę Czechosłowacji, rozegrano w Wysokich Tatrach slalom. Trasa wynosiła 450 mtr. różnica wzniesienia 250 mtr. Startowało ogółem 44 zawodników, w tem 4 polaków.

Zwycięstwo odnieśli specjaliści w tej konkurencji — austrjacy, zajmując trzy pierwsze miejsca. 1) Matt w czasie 1:03,8, 2) Fingerle w czasie 1:04,4, 3) Kralinger — 1:07,5.

Pierwszy czech Kraus zajął 4-te miejsce w czasie 1:08,2 przed austrjakami Schrollem (1:11,2), Naierem (1:12,4).

7-me i 8-me miejsce zajęli polacy Bronisław Czech i Weinschenk w jednakowym czasie 1:13,3. **Marusarz Stanisław zajął 20-te miejsce a Jabłoński 21-sze.**

W ogólnej punktacji kombinacji alpejskiej zwyciężył Matt (Austrja) 98.12.

7) Bronisław Czech 88.37.

9) Stanisław Marusarz 84.65.

Grobert mistrzem Polski

w jeździe figurowej

Katowice, 10 lutego.

Mistrzostwa łyżwiarskie Polski w jeździe figurowej zgromadziły na starcie bardzo skromną ilość zawodników, przyczem większość stanowili ślązacy, członkowie Śląskiego Towarzystwa Łyżwiarskiego.

Mistrzostwa przyniosły sensacyjną niespodziankę w postaci porażki dotychczasowego mistrza Polski warszawianina Staniszewskiego, który zajął dopiero drugie miejsce za ślazakiem Grobertem. Ślązak uzyskał 292 punkty a Staniszewski tylko 279. Na trzeciem miejscu uplasował się znów ślazak Paweł Breslauer, mając 257.94 pkt.

W konkurencji kobiecej pierwsze miejsce zajęła Popowiczowa z Śl. Towarz. Łyż. mając 146,8 pkt. na 210 możliwych, przed swą koleżanka klubową Preisówną.

W konkurencji par — para lwowska Bilorówna — Kowalski zatrzymała nadal w swem posiadaniu tytuł mistrzowski, podobnie jak warszawianie Chachlewska—Theuer tytuł wicemistrzowski. Na trzeciem miejscu znalazła się para śląska rodzeństwa Kalusów, której należało się drugie miejsce.

Polska pokonana

przez Czechosłowację na mistrzostwach ping-pongowych

W dniu wczorajszym, w dalszym ciągu mistrzostw ping-pongowych świata w Londynie, odbył się mecz Polski z faworytem mistrzostw Czechosłowacją. Mecz po b. emocjonującym przebiegu zakończył się zwycięstwem Czechosłowacji w stosunku 5:4. Wynik ten świadczy najlepiej o wyrównaej walce.

Walne zebranie ŁOZTS

W dniu wczorajszym odbyło się doroczne walne zebranie Łódzkiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego. Wybory nowego zarządu dały następujące wyniki: prezes — p. Koplowicz, wiceprezes p. Skuza, członkowie zarządu: pp. Brauner (jako przew. Wydziału G. i D.), Skosowski, Kowalski, Jurkiewicz i Garkawi, wydział Gier i Dyscypliny pp. Brauner (przew.), Sikorski, Fiszer, Feinmesse, Joachimiak, Rochman, Tischler. Komisja rewizyjna adw. Jakobson, Szymański, Kaufman, zastępcy Gross i Rajman.

Zebranie uchwaliło m. in. pozostawić Sztern w klasie A., wprowadzić nowy system punktowania meczów o mistrzostwo i wprowadzić rozgrywki o mistrzostwo w doublu i mixcie.

Katowice, 10 lutego.

Mistrz Polski Ruch rozegrał spotkanie towarzyskie z leaderem jesiennym ligi śląskiej, KS. Chorzów, zwyciężając w stosunku 4:0 (2:0). Ruch grał bez Wilimowskiego, który w tym samym czasie bronił barw Śląska w meczu międzyokręgowym ze Śląskiem Niemieckim.

RADJOPROGRAM

6.45—6.48. Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.48—6.52. Muzyka — płyty. 6.52—7.07. Gimnastyka. 7.07—7.15. Muzyka — płyty. 7.15—7.25. Dziennik poranny. 7.25—7.35. Muzyka — płyty. 7.35—7.40. Chwilka pań domu. 7.40—7.50. Zapowiedź programu. 7.50—8.00. Koncert reklamowy. 8.00—11.57. Przerwa. 11.57—12.03. Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05. Wiadomości meteorologiczne. — 12.05—12.10. Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.10—13.00: Koncert popularny (płyty). 13.00—13.05: Dziennik południowy. 13.05—13.30: Utwory charakterystyczne (płyty). 13.30—15.30: Przerwa. 15.30—15.35: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.35—15.45: Przegląd giełdowy. 15.45—16.45 Godzina starych tańców — koncert w wykonaniu orkiestry kameralnej Adama Hermana (transm. z Krakowa) z udziałem Marji Strońskiej (melorecytacje) i Andy Kitschman (fort.). Tr. z Warszawy. 16.45—17.00: Lekcja języka niemieckiego — poprowadzi prof. Żygulski. (Transmisja ze Lwowa). 17.00—17.25: Recital skrzypcowy Wacława Kochańskiego. Muzyka rosyjska. 17.25—17.35: Muzyka (płyty). 17.35—17.50: Arje operowe w wykonaniu Bielakowa. 17.50—18.00: „O rajskich ptakach i budowlach” — wygłosi dr. Wit Chajfec. (Pogadanka).

18.00—18.10: Muzyka (płyty).
18.10—18.15: Repertuar teatrów.
18.15—18.45: Reportaż z międzynarodowych zawodów saneczkowych w Krynicy.
18.45—19.00: Obrazek dla dzieci p. t. „Śmiał się chlebuś, śmiał..” pióra Ewy Zarembiny.
19.00—19.25: Audycja strzelecka.
19.25—19.30: Chwilka społeczna.
19.30—19.45: „Warszawa przed pół wiekiem w anegdocie Prusa” — wygłosi red. Stanisław Dzikowski (feljeton).
19.45—19.50 Odczytanie programu na dzień następny.
19.50—20.00: Wywiad z płk. Dżugajem na temat marszu narciarskiego szlakiem Drugiej Brygady Legjonów — przeprowadzi red. Wł. Włodarkiewicz.
20.00—20.45: Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Kazimiera Horbowska (śpiew).
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55—21.00: „Jak pracujemy w Polsce”.
21.00—21.45: Koncert muzyki litewskiej. Wykonawcy: orkiestra symfoniczna pod dyr. G. Fitelberga i V. Becewicius (fortepian).
21.45—22.00: Odczyt z cyklu „Dziwy ciała ludzkiego” p. t. „Narządy i ich struktura” — wygłosi dr. Piotr Słonimski.
22.00—22.15: Koncert reklamowy.
22.15—23.00: Muzyka taneczna.
23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.
23.05—23.30: D. c. muzyki tanecznej.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

WIEDEŃ. „Hans Sachs” — opera Lortzinga.
KAUNAS. Koncert symfon.
SZTOKHOLM. „Uprowadzenie z seraju”; — op. Mozarta.
HAMBURG. Wieczór Brahmsa.
WROCŁAW. Słuchowisko.
MONACHJUM. Pieśni ludowe.
OSLO. Koncert symfoniczny.
SZTUTGART. Wesoły wieczór.
KOENIGSWUST. Muzyka operowa.
PRAGA. Kwintet dęty.
MONACHJUM. Symfonja IX — Beethovena.
KOPENHAGA. Koncert pop.
RZYM. Program życzeń.

Nikt nie może narzucać Polsce

paktów w których nie pragnie uczestniczyć

Genewa, 10 lutego.

„La Suisse” w artykule wstępnym zatytułowanym „Polityka paktów” omawia obszernie stanowisko Polski wobec różnych wysuniętych w ostatnim czasie projektów. **Polityka polska — pisze dziennik — wydaje się czasem niejasna po części dlatego, że przeszło 100 lat milczenia odzwyczaiło umysły zachodnie od liczenia się na Wschodzie Europy z czynnikiem polskim.** W ciągu tego długiego i ponurego okresu dziejów Polski patrjoci polscy zastanawiali się nad przyczynami klęski i nauczyli się liczyć tylko na samych siebie.

Sojusz z Francją, którego nikt w Polsce się nie wyrzeka, nie może sprowadzać Polski do roli wasala Quai d'Orsay. Wprost przeciwnie, w interesie Francji leży, aby stosunki Polski z jej sąsiadami nie znajdowały się w stanie ciągłego alarmu. Pod tym względem sytuacja polska jest dziś znakomita.

Dziennik wskazuje na polsko - sowiecki pakt nieagresji, który uzupełniony układem londyńskim w sprawie określenia napastnika, idzie dalej pod pewnemi względami, aniżeli nawet projekt konwencji lotniczej, mówiącej tylko o niesprowokowaniu agresji, a dalej — pakt polsko - niemiecki i stwierdza, że Wschód Europy ma już swoje pakty.

Pakt wschodni ofiaruje Niemcom i Polsce gwarancję, której rząd polski nie pragnie. Jeżeli chce się zapewnić bezpieczeństwo na Wschodzie Europy, nie można nie uwzględnić zastrzeżeń polskich.

Dziennik wskazuje wreszcie na gotowość Polski przystąpienia do paktu nad dunajskiego i w konkluzji stwierdza, że polityka polska zawiera element jasności, który może być pożyteczny, jeżeli się zrozumie, **że żaden kraj nie może działać przeciwko swym interesom.**

W całym kraju grają w hokeja

Śląsk Polski—Śląsk Niemiecki 3:2

Bytom, 10 lutego.

Międzyokręgowy mecz hokejowy reprezentacyjnych zespołów Śląska Polskiego i Śląska Niemieckiego zakończył się zwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 3:2 (0:1, 1:0, 2:1).

W drużynie polskiej na wyróżnienie zasłużyła linja ataku składająca się z graczy Pogoni katowickiej w Wilimowskim na czele. Strzelcami bramek dla Polski byli Wilimowski (dwie) i Wilczek.

***

Kraków, 10 lutego.

W meczu hokejowym o mistrzostwo krakowskiej klasy A Legja pokonała niespodziewanie Sokół 2:1 (1:0, 0:0, 1:1). Decydująca o zwycięstwie bramka padła w ostatnich minutach gry.

W meczu towarzyskim Wawel pokonał ponownie Makabi 3:2 (0:0, 2:1, 1:1). Makabi mimo przegranej zaprezentowała się bardzo dobrze szczególnie zespołowo. Indywidualnie lepsi byli zawodnicy Wawelu.

W meczu międzynarodowym Beuthen 09 zremisowało z Sokołem 2:2 (1:0, 1:1, 0:1). Sokół przystąpił do gry wzmocniony braćmi Rittermanami z Makabi i powinien spotkanie to wygrać miał jednak wyraźnego pecha w ostatnich dwuch tercjach. Drużyna bytomska zaprezentowała się zupełnie słabo.

***

Pabjanice, 10 lutego.

Zespół hokejowy ŁKS-u złożony z graczy pierwszej i drugiej drużyny gościł w Pabjanicach, gdzie w pierwszym oficjalnym meczu pokonał miejscowy zespół Kruszendera w wysokim stosunku 14:1 (3:0, 3:1, 8:0).

Pozatem Kruszender rozegrał jeszcze mecz z drużyną gimnazjum wygrywając spotkanie w stosunku 4:2 (0:0, 2:2, 2:0).

Nieście pomoc najbiedniejszym

Wiadomości ze świata szachowego

SEANS SPIELMANA.

We wtorek, dnia 5-go b. m. rozegrał mi[…] Spielman w lokalu Towarzystwa Zwolenn[…] Gry Szachowej, seans gry jednoczesnej z […] ma czołowymi szachistami łódzkimi: Ap[…] Kolskim i Hirszbeinem. Wszystkie partje za[…] czone zostały nierozegraną. Szczegółowy p[…] bieg partyj był następujący:

W partji z Applem grał białemi. W o[…] ciu indyjskiem uzyskał on początkowo d[…] przewagę, z której jednak Appel dowcip[…] manewrem się uwolnił. W środkowej fazie [...] inicjatywa spoczywała całkowicie w r[…] Appla; w bardzo krytycznej sytuacji udało [...] Spielmanowi doprowadzić partję do końc[…] w której mając piona mniej zdołał dzięki [...] sztownej grze osiągnąć remis.

Burzliwy przebieg miała partja z Ko[…] W partji francuskiej (warjant Aljechina), m[…] grając białemi, osiągnął wielką przewagę i [...] winął silne natarcie na pozycję czarnych. W [...] pełnie już wygranej pozycji zlekceważył [...] ciwakcję Kolskiego i w końcu, widząc się [...] zagrożony matem, zakończył partję nieroz[…] ną przez wieczny szach.

W indyjskiej partji z Hirszbeinem grał Sp[…] man czarnemi. Partja miała przebieg spok[…] Hirszbein grał bardzo poprawnie i w całko[…] uproszczonej sytuacji uzyskał zgodę mistrz[…] remis.

Z Łodzi mistrz Spielman udał się do W[…] szawy, dokąd został zaproszony na szereg se[…] sów szachowych.

MECZ SZACHOWY WARSZAWA — ŁÓDŹ

Na mający się odbyć 16-go b. m. międ[…] miastowy mecz szachowy przysyła Warsz[…] bardzo silną drużynę — Przepiórka, P. Frydm[…] Najdorf, Makarczyk, Łowcki, Kremer, Mły[…] Tuhan-Baranowski i Sternfeld.

Barw Łodzi bronią: Appel, Regedziński, S[…] Kolski, inż. K. Kahane, A. Frydman, Krakowski, [...] Grynfeld, Hirszbein, Landau, inż. Krakowski [...] ko rezerwowi przewidywani są: dr. Szapiro [...] Michalec.

ELIMINACYJNY TURNIEJ PRZEDOLIMPIJSKI

Dnia 17-go b. m. w lokalu Tow. Zwolenni[…] ków Gry Szachowej rozpoczyna się przedolim[…] pijski turniej eliminacyjny. Rozgrywane [...] dwie partje dziennie. Zakończenie turnieju [...] 24-go b. m. Zawodnicy którzy osiągną pierwsze [...] trzy miejsca wezmą udział w turnieju kwalifi[…] kacyjnym w Warszawie. Skład osobowy tur[…] nieju eliminacyjnego jest następujący: Mły[…] H. Sternfeld i hr. Plater z Warszawy.; inż. [...] hane, A. Frydman i Szpiro z Łodzi; Fried[…] Gerstenfeld, mgr. Sulik ze Lwowa; Ign. W[…] z Bochni; Nowodworski z Białegostoku; [...] chowski z Inowrocławia; Widemański z P[…] nia; prof. Zawadzki z Sosnowca.

Ze względu na swą silną obsadę, turniej [...] zapowiada się niezwykle ciekawie.

TURNIEJ O MISTRZOSTWO LWOWA

Tegoroczny turniej o mistrzostwo sza[…] miasta Lwowa zakończył się sensacyjnem [...] cięstwem 19-letniego Gerstenfelda (12 p.) [...] wielokrotnym mistrzem Lwowa H. Friedm[…] i mgr. Sulikiem (po 11 i pół p.).

TURNIEJ O MISTRZOSTWO KRESÓW PŁN. WSCHODNICH.

W turnieju tym pierwsze miejsce zajął m[…] dy gracz A. Nowodworski (Białystok) 6 p. [...] Lidzkim (Lida) i Tirsteinem (Wilno) po 5 p[…]

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI“
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika“ i „Express” w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 1 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika“, Sp. z o gr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki“ w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.